Lista ofiar mordu bolszewickiego w Katyniu, na str. 2-giej

Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 136 — Rok 132 (3) Piątek, 11 czerwca 1943 r.

DZIŚ: Barnaby
JUTRO: Onufrego, Jana

Zniszczenie band sowieckich na zapleczu frontu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 10-go czerwca:

Na froncie wschodnim wczorajszy dzień przebiegł spokojnie.

W rejonie na zapleczu środkowego odcinka frontu zakończono dalszą akcję, skierowaną przeciwko silnym bandom bolszewickim. Na bezdrożnym terenie leśnym osaczono i zniszczono przy współdziałaniu formacyj węgierskich i sił tubylczych grupy band. W ręce nasze wpadło 207 obozów, liczna broń i wielkie ilości zapasów zaopatrzeniowych.

Lekkie niemieckie jednostki morskie zatopiły u wybrzeży Kaukazu 2 statki dowozowe nieprzyjaciela o łącznej pojemności 8000 ton. Lotnictwo zniszczyło u wschodnich wybrzeży Morza Azowskiego znowu 16 łodzi przeznaczonych do lądowania, zatopiło w zatoce fińskiej 1 sowiecki statek patrolowy, a na dalekiej północy wznieciło pożar na nieprzyjacielskim transportowcu.

Formacje ciężkich niemieckich samolotów bojowych przeprowadziły w nocy na 10 czerwca skoncentrowany atak na jeden ze znacznych sowieckich zakładów zbrojeniowych w Jarosławlu nad górną Wolgą. W rozległych urządzeniach fabrycznych powstały wielkie pożary przestrzenne.

W czasie walk lotniczych nad Morzem Śródziemnym niemieccy i włoscy myśliwcy zestrzelili 11 nieprzyjacielskich samolotów.

Na Atlantyku niemiecka łódź podwodna w czasie dwugodzinnej walki skutecznie odpierała powtarzane ataki ogółem 8 samolotów. Zestrzelono 1 z nieprzyjacielskich samolotów. 4 dalsze otrzymały celne trafienia i zawróciły. Łódź kontynuowała swoje operacje.

Na południowym wybrzeżu Sycylii niemieccy myśliwcy zestrzelili 2 Spitfire. Nieprzyjacielski atak na Carbonia i okolicę spowodował zawalenie się kilku budynków oraz pewną liczbę pożarów. Tylko niewiele osób odniosło rany. Obrona zestrzeliła 2 samoloty, z których jeden spadł pod Calasseta, drugi zaś pod Sant Antioko (Cagliari).

Komunikat włoski

RZYM, 10. 6. — Włoski komunikat wojenny z 9-go czerwca brzmi:

Garnizon wyspy Pantellaria, wystawionej wczoraj na bezustanny nieprzyjacielski atak powietrzny, nie udzielił odpowiedzi na propozycję nieprzyjaciela do poddania się. Wyspę ostrzeliwała gwałtownie także silna formacja marynarki. Nasze samoloty bojowe trafiły jednostkę nieprzyjacielską. W ciągu ataków powietrznych obrona ziemna zestrzeliła 5 samolotów nieprzyjacielskich, a myśliwcy 53. szturmu zniszczyli 10 aparatów.

Niemcy przygotowane na wszystko

BERLIN, 10. 6. — Niemieckie siły zbrojne na lądzie, wodzie i w powietrzu przygotowane są ofensywnie i defensywnie, a mianowicie zarówno pod względem swej siły liczbowej, jako też pod względem wyszkolenia. Tego rodzaju stwierdzeniem wojskowy korespondent DNB zapoczątkował interesujące sprawozdanie, w którym podkreślił między innymi:

„Dokładne dane ministra broni i amunicji Speera oraz ministra Rzeszy dr. Goebbelsa z ubiegłej soboty interpretowane są w stolicy Rzeszy w tym kierunku, iż z uwagi na przyszłe zamiary niemieckie można myśleć nie tylko o defensywie, gdyż potencjał wojenny mocarstw Paktu Trzech, który w ciągu ostatnich miesięcy silnie został podniesiony i nadal stale wzrasta, otwiera bardzo wiele możliwości. Ze strony niemieckiej ze spokojem przyjmuje się możliwości, jakie strategiczny i bezpośrednio do dyspozycji stojący potencjał Niemiec i Włoch niespodziewanie mogłyby urzeczywistnić na arenie wojennej, a mianowicie po pierwsze, gdyby próbowano utworzyć drugi front anglo-amerykański na peryferiach Europy, po drugie, gdyby bolszewicy od siebie przeszli do wielkiej ofensywy letniej oraz po trzecie, gdyby przeciwnik zdecydować się miał na kombinację obydwu ewentualności.

Rozpatrując te kwestie, zdaniem dobrze poinformowanych kół wojskowych, bynajmniej nie trzeba wychodzić z założenia, iż tego rodzaju próby przeciwnika w konsekwencji musiałyby spowodować jedynie defensywną postawę Niemiec. Trzeba sobie bowiem tylko uzmysłowić, iże Kanclerz Hitler we wszystkich swoich strategicznych pociągnięciach stale okazywał się być mężem niespodziewanych idei. W związku z tym podkreślają w Berlinie przede wszystkim dwa fakty z przemówienia ministra Speera: forsowanie w dalszym ciągu ulepszanej produkcji czołgów oraz rozwój, jaki się zaznaczył w obrębie produkcji samolotów niemieckich. Czołgi i samoloty natomiast, uwzględniając zasady taktyki, bynajmniej nie stanowią broni ofensywnej.

W związku z tym możnaby rozważyć kwestię, czy na podstawie ostatnich wypadków wojennych nie należałoby skontrolować wartości poszczególnej broni. Ten moment właśnie bieżąco był uwzględniany ze strony niemieckich czynników, nadzorujących produkcję broni oraz jak wynika z wynurzeń właściwych czynników, ostatnio doprowadził do niespodziewanych wyników w zakresie produkcji. Nie popełni się błędu przypuszczając, iż właśnie te wyniki obejmują już odpowiednią odpowiedź na teror powietrzny, stosowany przez stronę przeciwną, z drugiej jednak strony — nie przeceniając realnych możliwości — również walki na lądzie i w powietrzu znajdą się wobec zupełnie zmienionej sytuacji.

Na podkreślenie zasługuje również uwaga, iż anglo-amerykańska wojna powietrzna pociągnęła za sobą jedynie nieznaczny sporadyczny uszczerbek w niemieckim potencjale wojennym, czyli iż decentralizacja, a związane z tym przeniesienie punktów ciężkości niemieckiego przemysłu zbrojenowego uważać należy prawie że jako fakt dokonany. Na tej płaszczyźnie przeciwnik nie może się spodziewać żadnych sukcesów, które by zdołały wpłynąć na swobodę decyzji niemieckiego dowództwa wojennego. Dodać trzeba jeszcze, iż nowe obszerne zakłady fabryczne, które znajdują się na obszarze Europy, podlegającym kontroli Osi, zbudowano z wykorzystaniem doświadczeń wojny lotniczej tak, iż osiągnięty wynik produkcji prześcignął dalece wszelkie przypuszczenia. Armie lądowe, eskadry lotnicze oraz jednostki marynarki wojennej Niemiec i ich sprzymierzeńców stoją z bronią w pogotowiu. Przygotowano militarny instrument bojowy, który jedynie czeka na to, by ruszyć do decydującej akcji".

Atak nieprzyjacielski na Pantellarię i Lampedużę

RZYM, 10. 6. — W uzupełnieniu włoskiego komunikatu wojennego komunikuje się urzędowo co następuje:

„Po zajęciu Tunisu wyspa Pantellaria z natury rzeczy wystawiona była na ataki nieprzyjaciela, który usiłował usunąć tę przeszkodę dla żeglugi przez Kanał Sycylijski. Bombardowanie, rozpoczynające się w dniu 9 maja, rozwinęło się następnie do regularnej ofensywy powietrznej i morskiej, przybierającej stale na intensywności, a osiągającej w ostatnich dniach swój najwyższy punkt. Ofensywa ta widocznie miała to na celu, aby osłabić urządzenia obronne oraz siłę odporną garnizonu wyspy, by w konsekwencji zmusić ją do poddania się lub też aby zahamować obronę w razie lądowania. Dzielny garnizon wyspy podjął jednak walkę z wielką energią i odpierał wszelkie ataki, będąc stale w pogotowiu obronnym, a tym samym unicestwił wszelkie plany nieprzyjaciela.

Od 9 maja począwszy aż do wtorku ostrzeliwano wyspę 4-krotnie od strony morza oraz była ona 140 razy celem ataków lotniczych. W ostatnich dniach lotnictwo nieprzyjacielskie przeprowadzało przeciętnie 12 ataków dziennie, wykonując równocześnie bez przerw ataki nocne, aby obrońcom nie dać ani jednej chwili spokoju.

Z natury rzeczy ofensywa nieprzyjacielska spowodowała duże szkody, przy których usunięciu pracują dzielni obrońcy nawet i w czasie ataków lotniczych. Obrona wybrzeża oraz działa przeciwlotnicze wyspy niezmordowanie pracowały i spowodowały, że nieprzyjaciel stracił z całą pewnością 116 samolotów. Nadto celnie trafiony został pewien nieprzyjacielski statek. Ramię przy ramieniu z żołnierzami, marynarzami i lotnikami współpracuje z wielkim zaparciem siebie ludność Pantellarii, ponosząc wszelkie ofiary i udręczenia ciężkiego oblężenia z powietrza i ze strony morza.

We wtorek nieprzyjaciel zrzucał ulotki, zawierające wezwanie angielsko-amerykańskiej głównej kwatery, podpisane przez generała Spaatza, a żądające poddania się wyspy. Można sobie wyobrazić, jakiej odpowiedzi udzielił na to admirał dowodzący wyspą i jej garnizonem. Dzielni obrońcy Pantellarii są wszyscy gotowi do boju i zdecydowani na to, że nieprzyjaciel zapłaci drogo spodziewaną próbę lądowania.

Tymczasem mały, lecz waleczny garnizon malutkiej wyspy Lampeduzy, otoczonej przez neprzyjaciela z wszech stron, odrzucił już jedną próbę lądowania i to z wielkim skutkiem i dał tym samym nieprzyjacielowi przedsmak twardej walki, jaką by musiał stoczyć, gdyby chciał zdobyć te małe, lecz silne pozycje wysunięte naprzód.

Prezydent Inönü o polityce Turcji

ANKARA, 10. 6. — Jak już krótko o tym donoszono, we wtorek o godzinie 10-ej przed południem, przy okazji otwarcia szóstego ogólnego kongresu tureckiej ludowej partii republikańskiej pod honorowym przewodnictwem tureckiego prezydenta państwa, wygłosił on wielką mowę.

W swej mowie otwierającej Kongres, prezydent Inönü dał pogląd na prace, jakie partia wykonała od czasu ostatniego ogólnego kongresu, który się odbył cztery lata temu, oraz na działalność wielkiego zgromadzenia narodowego w tym samym okresie czasu. Chodzi o to, by podtrzymać autorytet rządu tureckiego, ponieważ jak dotąd w przeszłości jedynie w takim wypadku uchronić będzie można kraj przed anarchią, zarządzeniami gwałtownymi i cenzurą. Tylko dzięki temu autorytetowi rząd był w stanie prowadzić politykę wewnętrzną i zewnętrzną oraz ponosić wszelkie ciężary, jakie jej nakładał czas i okoliczności.

W dalszym ciągu podkreślił Inönü, że ważną jest rzeczą, aby zachować podstawy narodowej pewności i kredytu, jaki posiada Turcja w niebezpiecznych tych czasach. Wszelkie wysiłki oraz wszelka uwaga rządu tureckiego, — tak powiedział Inönü dosłownie — skierowane są obecnie na utrzymanie zewnętrznego bezpieczeństwa, obrony kraju, rozwoju produkcji surowców i na walkę w dziedzinie gospodarczej i administracyjnej, zmierzającą do pokonania trudności, jakie się przeciwstawiają.

Na temat polityki zagranicznej powiedział Inönü: „Jak w latach ubiegłych, tak i w obecnej fazie wojny światowej, silnie obstajemy przy wyznaczonym sobie celu, aby krajowi naszemu zapewnić i utrzymać pokój. Jesteśmy gotowi i zdecydowani zachować nasze bezpieczeństwo i bronić naszej ojczyzny. Zdajemy sobie sprawę z tego, że użyć trzeba wszelkich środków pomocniczych dla zapewnienia życia naszego narodu. Kto posiada dobrą wolę i silne nerwy, będzie umiał sobie na zawsze miejsce zabezpieczyć i jesteśmy przekonani o tym, że Turcja zaliczać się będzie do takich narodów."

Następnie Inönü udzielił szczególnych wskazań, dotyczących pracy partii celem aktywizacji narodu, zapewnienia mu moralności, wreszcie celem podtrzymania jego gotowości do pracy i do ponoszenia ofiar. Prezydent zakończył swą mowę przypomnieniem, że jedynym prawdziwym szczęściem obywatela państwa jest służba dla ludu i narodu.

Komisja techniczna P. C. K. powróciła do kraju

SMOLEŃSK, 10. 6. — Wczoraj rano odleciała stąd samolotem techniczna komisja Polskiego Czerwonego Krzyża, której członkowie od połowy kwietnia br. prowadzili na cmentarzysku koziogórskim w Katyniu akcje exhumowania i agnoskowania zwłok oficerów armii polskiej, pomordowanych przez bolszewików. Jak już informowaliśmy, prace wspomnianej komisji zostały odroczone do jesieni br.

* * *

Jak się Agencja „Telepress" dowiaduje, członkowie komisji technicznej PCK. wczoraj w południe przylecieli samolotem do Warszawy, przywożąc ze sobą dokumenty i pamiątki, znalezione przy szczątkach oficerów polskich na cmentarzu katyńskim.

Dokumenty te częściowo zostały złożone w biurach zarządu głównego PCK. w Warszawie, skąd będą rozesłane rodzinom, częściowo zaś będą ponownie badane specjalnym procesem promieniowo-technicznym, a to celem ustalenia nazwisk oficerów, których na razie nie udało się identyfikować na miejscu bądź to z powodu uszkodzenia papierów, bądź też niemożności odczytania dokumentów.

Członkowie komisji technicznej P. C. K. ponadto przywieźli ze sobą szczegółowe listy ofiar katyńskich, które to listy będą kolejno publikowane na łamach prasy [illegible]ennej.

Kaganowicz kazał aresztować 20.000 kolejarzy sowieckich

SZTOKHOLM, 10. 6. — Na temat działalności komisarza kolei sowieckich Kaganowicza nadchodzą tu obecnie bliższe informacje ze źródeł sowieckich. Według tych wiadomości przeszło 20.000 robotników kolejowych na terenie Związku Sowieckiego znajduje się w więzieniu.

Jest to rezultat podróży inspekcyjnej, dokonanej przez Kaganowicza na Ural i do Syberii zachodniej i południowej, celem „oczyszczenia" kolejnictwa sowieckiego. Otoczenie jego składało się z agentów i specjalnych pełnomocników sądownictwa wojskowego. W samym tylko Nowosybirsku po zakończeniu przez Kaganowicza swych badań w tym ważnym węzłowym punkcie kolejowym aresztowano w połowie maja około 1.400 pracowników kolejowych, 80% tych pracowników, których postawiono przed wojskową komisję sądową, skazano na ciężkie kary. Zostali oni z powodu zaniedbania swych obowiązków lub innych przestępstw zagrażających normalnemu funkcjonowaniu kolei rozstrzelani lub skazani na długoletnie prace przymusowe.

Jak słychać, Kaganowicz zamierza rozszerzyć swoje podróże inspekcyjne także na wschodnią Syberię i na obszary Związku Sowieckiego na Dalekim Wschodzie.

Znów morderstwo bolszewickie w Bułgarii

SOFIA, 10. 6. — We wsi Link koło Plovdiv dokonano nowego zamachu we wtorek wieczorem. Dwaj zamachowcy żydowsko-bolszewiccy zamordowali z zasadzki policjanta, nazwiskiem Dymitr Brombarow. — Wszczęto dochodzenia policyjne.

W KILKU WIERSZACH

⊛ Studenci-Mahometanie na uniwersytecie El Azar w Kairze zorganizowali demonstrację przeciwko wymuszonemu przez Anglię nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowietów.

⚠ Król Christian X. po wyzdrowieniu objął w tych dniach swą czynność urzędową. Od października ub. roku po raz pierwszy pod jego przewodnictwem odbyło się posiedzenie rady stanu parlamentu.

□ W Stanach Zjednoczonych wybuchł ostatnio ponownie strajk wśród górników. Strajk ten przybrał tak wielkie rozmiary, iż nawet sam Roosevelt musiał ingerować. Według wiadomości z Waszyngtonu, prezydent odbył kilkugodzinne rozmowy z kierownikami wojennych urzędów pracy.

⊛ Tureckie zgromadzenie narodowe przyjęło wniosek premiera w sprawie przedłużenia o dwa miesiące stanu wyjątkowego w sześciu okręgach, do których należy również Stambuł. Równocześnie zatwierdzono nadzwyczajny kredyt w sumie 120 milionów funtów tureckich dla celów obrony narodowej.

□ Trzeci z rzędu największy most w Danii, nazwany im. królowej Aleksandryny, o długości 744 m, zbudowany z żelazo-betonu i stali łączy południowe wybrzeże Seelandii z wyspą Möen. Budowa jego kosztowała 6 milionów koron i trwała kilka lat. Obecnie po wykończeniu został most ten poświęcony w obecności królowej duńskiej oraz następcy tronu z małżonką.

⊛ Ministerstwo wojny w Portugalii wprowadziło cenzurę wojskową dla wszystkich przesyłek pocztowych i paczkowych, zarówno urzędowych jak i prywatnych, na terenie trójkąta między Portugalią, Azorami i wyspą Maderą.

⊛ Reuter donosi z Moskwy, że w kołach, posiadających bliskie stosunki z ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie Standley'em, obiega wieść, że nie należy się liczyć nawet w najbliższej przyszłości z możliwością ustąpienia Standley'a.

Regulacja Wisły w pełnym toku

Największa to i najpiękniejsza z rzek naszych Wisła — snująca się wątkiem w legendzie, opiewana w pieśni i poezji, lecz niestety w swej środkowej części przedstawia ona wciąż jeszcze obraz prawie całkowicie nieuregulowanej arterii wodnej. Rezultatem tego jest bardzo utrudniona komunikacja rzeczna, gdyż główny nurt rzeki stale się zmienia. Trzeba go więc codziennie badać i kierunek bojami wyznaczać. W okresach posuchy Wisła posiada mało wody, co uniemożliwia transport rzeczny od Warszawy w górę rzeki. Lecz nawet i poniżej Warszawy komunikacja wodna jest w wielu razach bardzo utrudniona. Statki często najeżdżają na mielizny i wtedy trzeba parę dni na to, aby je z nich ściągnąć. A znów w okresach powodzi lub w dobie spływu lodów i roztopów wiosennych Wisła przedstawia ogromnie niebezpieczny żywioł. Wielkie masy wody rozlewają się poza brzegi, zalewając na znacznej przestrzeni okoliczne pola i domy.

Aby ostatecznie położyć kres temu stanowi rzeczy, przystąpiono obecnie z całym zapasem sił i środków do uregulowania rzeki, której zadaniem stać się najważniejszym szlakiem komunikacyjnym.

Na czymże polegać będzie podjęta praca?. Otóż Wisła posiada koryto kręte, o brzegach piaszczystych. Prąd rzeki, zwłaszcza na zakrętach, bije z siłą w jeden lub drugi brzeg, co powoduje obsuwanie się wielkich mas piachu i ziemi do wody. Woda zabiera piasek i ziemię z nurtem, a prąd wdziera się systematycznie w ląd, żłobiąc coraz to większą zatokę. Bywa tak, zwłaszcza na wiosnę, że silny nurt rzeczny wydziera przez to człowiekowi kilka hektarów uprawnej ziemi. Bez przerwy Wisła psuje brzegi i poszerza swoje koryto. Ażeby uniemożliwić erozję boczną, trzeba odsunąć prąd od brzegu. Więc wzdłuż biegu rzeku buduje się nasyp kamienny, odcinający nurt wody od wyżłobionej przedtem przez niego zatoki i w tej zatoce woda powoli wysycha. Budowa takiej tamy nie okazała się jednak trwała. Kamienie tamy są spajane zaprawą wapienną, niezbyt trwałą na działanie wody; z czasem prąd wody zdziera kamienie górnej warstwy, a cała konstrukcja traci przez to na spoistości i wymaga poprawy.

Okazało się, że najodporniejsze tamy przeciw erozji bocznej rzeki są z wikliny. Pod względem trwałości nie dadzą się one zastąpić przez żaden inny materiał. Powstają one w taki sposób: na długi, drewniany i kamieniami obciążony ruszt nakłada się pęki wierzbiny; pęki te są zmyślnie splecione z rusztem i między sobą. W ten sposób przygotowany ruszt zatapia się aż na dno, przysypuje warstwą piasku, a następnie na to nakłada się następne ruszty. Budowa tamy z wierzbiny następuje więc od dołu w górę.

Akcja regulacji Wisły przyniesie wielkie korzyści. Przede wszystkim nadbrzeżne okolice ochroni przed zalewem powodzi, a ponadto wykluczonym już będzie ustawiczne rozszerzanie koryta i podrywanie przybrzeżnych pól. Przez ostateczne unormowanie koryta rzecznego będzie można stworzyć regularną komunikację rzeczną towarowo - osobową bez względu na kierunek i porę roku.

Wisła — wiedzieć to należy — jest arterią wodną o znaczeniu międzynarodowym. Po całkowitym uregulowaniu będzie ona stanowiła dla życia gospodarczego ważne połączenie między Podkarpaciem a Bałtykiem. Gdy się ją złączy z siecią dróg wodnych Europy zachodniej, stanie się też łącznikiem z wschodnimi ziemiami.

Dalsza lista ofiar katyńskich

MAJEWSKI Czesław, podkomisarz Straży Granicznej. Przy szczątkach znaleziono: odznakę I. Korpusu Oficerów Straży Granicznej i świadectwo szczepienia w Kozielsku.

WILECKI Ludomir, kpt. art. Przy szczątkach znaleziono: kartę przydziału wojennego, wizytówki, odznakę kombatancką oraz świadectwo szczepienia w Kozielsku.

WITKOWSKI (imię nieczytelne), porucznik. Znaleziono: ks. stanu służby ofic., pismo wojskowe.

BIEGAŃSKI Tadeusz, of. rez. Znaleziono: ks. st. sł. ofic., karty pocztowe i świad szczepienia w Kozielsku Nr 701.

Nierozpoznany podporucznik. Znaleziono: notes, listy, miniaturka św. Antoniego, srebrne votum w postaci serca, oraz świad. szczepienia w Kozielsku.

GAŁECKI - JUNOSZA Stanisław, ofic. rez., mgr. praw. Znaleziono: paszport zagraniczny, wizytówki. zaświadczenie Konsulatu Polskiego w Berlinie, zaświadczenie MSZ., umowa o pracę i świad. szczepienia w Kozielsku Nr 2170.

SMOLEŃSKI Tadeusz, kpt. Znaleziono: legitymację Wileńskiego T-wa Szachowego, kartę uposażenia, odcinek pocztowy i medalik.

CZERNIK Maksymilian, mjr., urodz. 1890 r. w Zawichoście. Znaleziono książeczkę PKO.

HIRSCHLERT (?) of. rez. z zawodu aptekarz. Znaleziono: pismo do Wojewody krakowskiego, karty pocztowe i fotografie.

IŻYŃSKI Aleksander, ppor. Znaleziono: legit. MSWojsk. i kartkę pocztową.

CHROŚCIELEWSKI Stanisław, kpt. Znaleziono: karty pocztowe, kwity, karty wizytowe i notes.

SUŁKOWSKI (imię nieczytelne), ppor. Znaleziono: znak rozpoznawczy, list, legit. ofic. M. S. Wojsk., kartka z adresami.

Nierozpoznany porucznik. Znaleziono: rachunek dla KOP. w Ostrogu za wiązankę róż 10 zł. z datą 30. 8. 1939 r.

Nierozpoznany podporucznik. Znaleziono: nieczytelną legitymację urzędnika państwowego.

BRZEZICKI Mikołaj, of. rez. Znaleziono: list, którego nadawcą jest Franciszka Brzezicka, Młynów, pow. Dubno oraz notatnik.

Nierozpoznany kapitan. Znaleziono: telegram, kartki z legit. ofic. MSWojsk., zaświadczenie z Kozielska.

ZUSMAN Zygmunt (w ubraniu cywilnym). Znaleziono: dowód osobisty, kartę pocztową, wizytówki, papierośnicę oraz kwit z więzienia NKWD we Lwowie.

LEŚNIK Tadeusz, major. Znaleziono: list, karty pocztowe, medalik i świad. szczep. w Kozielsku Nr 735.

GANTKOWSKI Adam, of. rez., syn Stefana. naleziono: 2 karty pocztowe, list i świad. szczepienia w Kozielsku Nr 2111.

ŚWIDERSKI Czesław, por. Znaleziono: leg. osob. MSWojsk, 2 listy.

KOPYLIŃSKI Franciszek, of. rez. Znaleziono: zezwolenie na noszenie munduru wojsk., legitymacja instruktorska PW. i WF., karty pocztowe, znak rozpoznawczy i świad. szczepienia w Kozielsku Nr 1999.

WOJTUSZKIEWICZ Jacenty Bohdan, of. rez. Znaleziono: legit. urzędn. PKP., karta wstępu na tereny kolejowe, listy i karty pocztowe.

KALPAS Ryszard, porucznik. Znaleziono: legit. ofic. MSWojsk.

NIEĆ Władysław, ppor. Znaleziono: ks. st. sł. ofic., list, notes i świad. szczep. w Kozielsku Nr 4104

BURZA Wojciech, oficer sł. cz. Znaleziono: leg. ofic. MSWojsk., 2 karty pocztowe i list.

SZYSZKOWSKI Tadeusz, por. Znaleziono: kwit w jęz. rosyjskim z odbioru depozytu, fotografie, medalik i świad. szczep. w Kozielsku Nr 576.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.30
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Punkty wydawania zaświadczeń Pol. K. O.

Przypominamy, że istnieją następujące punkty wydawania zaświadczeń wymaganych do kart rozpoznawczych:

I. Zofii 23
II. Boimów 12
III. Boimów 8
IV. Łyczakowska 47
V. Leona Sapiehy 30
VI. Żółkiewska 72

W najbliższym czasie uruchomione będą komisje lotne do wydawania zaświadczeń w instytucjach i przedsiębiorstwach.

Celem uzyskania zaświadczeń z Pol. K. O. trzeba przedłożyć: metrykę chrztu, dokument stwierdzający polskość i blankiet „Zapewnienia w miejsce przysięgi" podpisany przez petenta.

Domeny państwowe

Drogą rozporządzenia z dnia 30. 10. 1942 r. dano podstawę prawną do tworzenia domen państwowych w Generalnym Gubernatorstwie. Domena jest organizacją gospodarczą złożoną: w skład jej wchodzą różne indywidualne gospodarstwa; rodzaj tych gospodarstw, wielkość i produkcja zależą od celów, jakim mają służyć. Pierwszą państwową domeną jest Główna Stadnina Gumniska.

Ostatnio, z dniem 1 czerwca br. została powołana do życia druga państwowa domena w Galicji, obejmująca 24 gospodarstwa rolne, o łącznej powierzchni 12.000 ha. Głównym ich zadaniem jest produkcja nasion. Każde gospodarstwo stanowi doświadczalną stację, która pozostaje pod doświadczonym kierownictwem.

Z ofiarności społecznej

Pracownicy ogrodów miejskich złożyli na P. K. Op. zł 507.50.

Polski Oddział Służby budowlanej na Lewandówce ofiarował na rzecz P. K. Op. dobrowolne datki z wypłat tygodniowych.

Pracownicy „Lemberger Ztg II Betrieb" składają na P. K. Op. 500 zł.

Pracownicy firmy „Kontakt" złożyli na P. K. Op. 380 zł.

Personel Szpitala wojskowego składa na P. K. Op. 100 zł.

Maria Zimmer ofiarowuje na P. K. Op. 100 zł.

Pracownicy 1 Urzędu Skarbowego składają na P. K. Op. 80 zł.

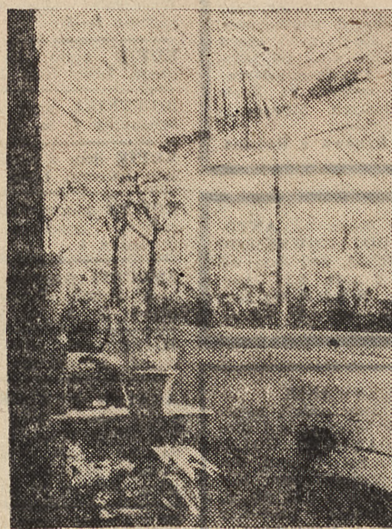
Marian Rogoziński składa 50 zł. na P. K. Op.

Szklane domy

We Lwowie mamy dwa punkty wzorowej opieki i hodowli roślin wszelakiego rodzaju, poczynając od kwiatów, a kończąc na warzywach, nie pomijając naturalnie drzew, a to: Szkoła Ogrodnicza na Zamarstynowie i Ogród Botaniczny Uniwersytetu.

W czworobok przy ziemi przykucnięte budynki cieplarni, pośrodku basen ze złotymi rybkami, z boku dominujący nad całością 15-metrowy szklany budynek; w nim to mieści się największa palma Lwowa przez Hr. Gołuchowskiego tu sprowadzona. W cieplarniach z zamiłowaniem wypielęgnowane kwiaty, rośliny, drzewka krajowe i z całego świata pozwożone. Każda doniczka oznaczona nazwą rodzinną — przeczytanie niektórych wprowadza i zdolnego lingwistę w zakłopotanie.

Poza cieplarnią — doświadczalny ogród warzywny; w nim rzodkiewka, sałata, ogórki, a nawet pomidor, z jednej strony już lekko zaróżowiony. Wprawne oko ogrodnika dogląda roślin, doświadczona ręka szczepi, łączy, przesadza, ażeby otrzymać nowe dodatnie wyniki pracy, z której my bezpośrednio czerpiemy korzyść.



Sytuacja w warzywnictwie i sadownictwie

Długotrwałe przedwiośnie zezwoliło na dokładne wykonanie wszelkich robót polnych, wpłynęło jednak niekorzystnie na rozwój uprawy w ogrodach i sadach.

Niesprzyjająca pogoda dla wegetacji roślin spowodowała, że po raz pierwszy od lat sadzawki i inne zbiorniki wody w gospodarstwach znacznie obniżyły swój poziom, a nawet tu i ówdzie całkowicie wyschły. Jeśli do tego stanu dodamy bardzo silne wiatry, które na ziemiach lżejszych wywiały zupełnie zasiane nasiona, sytuacja w warzywnictwie i sadownictwie nie przedstawia się najlepiej.

Rozsady wczesnej kapusty, kalafiora, pomidora i wczesnej cebuli ucierpiały nie tylko od suszy, ale zaszkodziły im znacznie również nocne przymrozki majowe. Przymrozków tych notowaliśmy kilka w ciągu maja, przy czym temperatura spadła do minus 3 stopni. W rezultacie rośliny te bądź zmarzły, bądź poważnie ucierpiały. Bardziej doświadczeni ogrodnicy ratowali w krytycznych dniach zagrożone plantacje paląc w pobliżu stosy perzu i chrustu, co złagodziło nieco skutki mrozu. Pomimo tego w niektórych okolicach należy się liczyć z dużymi stratami w plantacjach pomidorów (w Jabłonnie pod Warszawą zmarzło ponad 200.000 rozsad).

W sadownictwie sytuacja przedstawia się znacznie lepiej, gdyż kwitnienie wypadło prawie wszędzie zadowalająco. Jednak i tutaj tak susza oraz przymrozki ujemnie wpłynęły na rozwój roślin. Ogólnie jednak biorąc, sytuacja w sadownictwie jest mniej groźna niż w warzywnictwie.

Pierwsze tygodnie czerwca, które przyniosły z sobą obfite opady atmosferyczne, pozwalają przypuszczać, że sytuacja tak w warzywnictwie jak i sadownictwie ulegnie znacznej poprawie.

Łoszniów — wieś podolska

„U nas w Łoszniowie, k. Trembowli, jest 3000 mieszkańców. Jest to starodawna osada, pamiętająca czasy pogańskie; do dziś zachowała się nazwa wzgórza „sełyska", pochodząca od uroczyska pogańskiego, które znajdowało się na samym wierzchu wzgórza, zwanym „jahiłka". Łoszniów, jest to duża miejscowość, otoczona ze wszech stron wzgórzami. Przez środek wsi przepływa rzeka Gniezna, do której wpada Borszczówka, przepływająca też przez część wsi. Po jednej stronie rzeki Gniezny, od strony Trembowli, mówią po rusku, po drugiej stronie po polsku, i to na ogół bez względu na przynależność narodową. Od czasów polskich rodzice Polacy zaczęli mówić z dziećmi po polsku, zaś Rusini po rusku. Mowa tak polska, jak ruska są zniekształcone przez drugi język, a ma także naleciałości niemieckie.

Do ciekawości Łoszniowa należy nazwa zaułka „Krakowszczyzna". Jest też podanie, że w jednym miejscu rzeki Gniezny znajduje się beczka ze złotem, której diabeł strzeże. Niedaleko od tego miejsca sterczy górka, zwana dziewiczą, która z pewnego miejsca wygląda jak dziewicza pierś. W związku z tym opowiadają, że dwaj kawalerowie, starający się o rękę pięknej dziewczyny, stanęli o nią do wyścigu i w chwili, gdy zbliżali się już do celu, ziemia się pod nimi zapadła, a w tym miejscu powstał dół ze źródłem.

Centrum wsi jest po tej stronie starszej, gdzie mówią po rusku. Są tam: kościół, cerkiew, szkoła 5-klasowa polska, ochronka (dziś posterunek), kółko rolnicze (kooperatywa), Dom ludowy niewykończony (służy za stodołę i szopę), urząd gminny i kooperatywa (Klub), młyn turbinowy".

Do notatki naszego korespondenta dodajemy to, co o Łoszniowie podaje słownik geograficzny:

„Włościanie łoszniowscy mają najlepsze w całej okolicy inwentarze, a pracowici, trzeźwi i oszczędni przyszli do znacznych majątków. Dobrobyt mieszkańców okazuje najlepiej ta okoliczność, iż włościanie łoszniowscy byli w stanie w przeciągu lat 20 wystawić kościół murowany, plebanię łacińską murowaną, szkołę murowaną o 3-ch salach naukowych, z pomieszczeniem dla nauczyciela kierującego. Przebudowują starą i upadkiem grożącą gr.-kat. cerkiewkę oraz sprawiają wewnętrzne urządzenie kościoła i dzwony. Ta mazurska osada, na głębokiem założona Podolu, sięga dawnych czasów; tuliła się ona do warownego zamku, który wraz z całą tą majętnością należał do rodziny Dulskich herbu Ostoja; wieś i zamek leżały w głębokim parowie nad Gniezną, a przystępu do zamku bronił obszerny staw, otaczający ze wszech stron wały zamkowe."

Niejedno od tego czasu zmieniło się w wyglądzie Łoszniowa, ale jak dawniej włościanie łoszniowscy odznaczają się tymi zaletami, które powyżej przytoczono.

Dokoła Zaleszczyk

Lato idzie. Umysły nasze i pragnienia zwracają się tam, kędy nas nęci urok przyrody i swoboda współżycia z nią. Jeśli nie możemy tych marzeń zrealizować, pójdźmy przynajmniej na myślową wędrówkę po kraju. Niech nas tym razem powiedzie najzasłużeńszy przewodnik i niestrudzony organizator polskiego ruchu turystycznego, dr. Mieczysław Orłowicz — z jego artykułu, umieszczonego w Ziemi w r. 1913 przytaczamy wyjątek poświęcony Zaleszczykom.

„Tam gdzie jar Dniestru stanowi granicę Galicji i Bukowiny, ciągnie się po stronie galicyjskiej jeden z najpiękniejszych zakątków Podola galicyjskiego — powiat zaleszczycki. Jego podstawę i południową granicę stanowi bardzo głęboki jar Dniestru, który tu nie tworzy takich ogromnych zakrętów jak przedtem, lecz płynie dość stale w kierunku południowo-wschodnim. Biegną ku niemu z północy, głęboko wrzynając się w wyżynę podolską, cztery jary; z tych najdłuższe, to od zachodu romantyczny, zalesiony jar Strypy i śliczny, fantastycznymi skałami uwieńczony jar Seretu, tworzący w w pewnej części wschodnią granicę powiatu.

Część środkową powiatu, położoną pomiędzy jarami dwóch pomniejszych rzek, zajmuje szeroki pas podolskiej wyżyny, pozbawionej drzew, o charakterze stepowym. Step pierwotny utrzymał się miejscami tylko na północy, na południe zaś ciągną się uprawne pola i szerokie łany zboża, tytoniu i kukurydzy. Na granicy południowej tworzy się jak gdyby półwysep, oblany z trzech stron falami Dniestru — a na samym końcu owego półwyspu rozsiadły się szeroko zabudowania stolicy powiatu, miasteczka Zaleszczyki.

Zaleszczyki są najładniej położonym miastem Galicji. Dniestr pod nimi płynie na poziomie 140 metrów nad morzem — przeciwległy brzeg bukowiński ma 314 metrów, jest zatem nad poziomem rzeki wzniesiony przeszło o 170 metrów. Gdy się przejdzie przez most żelazny na Dniestrze i wyjdzie na „Kreszczatyk", leżący na szczycie owego stromego, skalistego brzegu, wąską w zakosy ścieżyną, przypominającą drogi górskie — rzucić potem okiem w dół — nie żal podjętego trudu! Widok jest po prostu prześliczny. W dole u stóp Dniestr szeroką wstęgą obejmuje, niby ramieniem przytulone do niego ze wszech stron miasteczko, jego białe domy i zielone sady morelowe.

Linie rzeki przerywają dwa ogromne mosty: jeden na południe od miasteczka, na gościńcu, wiodącym do Czerniowiec, drugi, znacznie dłuższy i wyższy, na linii kolejowej do Kołomyi, wiedzie w stronę zachodnią. Krajobraz zamyka równa linia wyżyny podolskiej, po której biegnie gościniec, wysadzony topolami. Szczególnie o świcie lub o zachodzie słońca, gdy purpurowa zorza zabarwi karminem i złotem fale Dniestru, kładąc na nich gorące swe tony, i gdy rzeka wygląda jak ognista wstęga wśród czarnych brzegów, a okna zaleszczyckich domostw odbijają całe snopy rubinowych iskier, widok staje się tak czarujący, że oczu od niego oderwać nie można.

Zaleszczyki leżą wysunięte daleko na południe, osłonięte ze wszech stron od zimnych wiatrów wysokimi ścianami jaru, otwarte ku niedalekiej Besarabii, skąd często przychodzi gorący, suchy wiatr; toteż mają wcześniejszą wiosnę, gorętsze i suchsze lato, cieplejszą i dłuższą jesień, łagodniejszą zimę, niż reszta kraju. Samo miasteczko i okoliczne wsie, w jarze Dniestru leżące, toną w sadach, które zaopatrują w lata urodzaju całą Galicję w morele. Zbytecznym jest dodawać, że okolica najpiękniej przedstawia się wczesną wiosną, gdy morelowe sady okryją się różowym kwieciem, zanim jeszcze drzewa liście wypuszczą."

Odpowiedzi Redakcji

WP. Posachowska W. — Zdjęcia może wykonać każdy zakład fotograficzny.

WP. Orłowska E. — Kartę może odebrać członek rodziny upoważniony pisemnie.

„Stroskana" — Właściwy Urząd Dzielnicowy udzieli P. wyczerpujących informacji.

Przedmieścia w dziejach Lwowa

Średniowieczny Lwów, położony w obrębie małej powierzchni ograniczonej murami obronnymi, był jednak bogatym posiadaczem dóbr ziemskich, znajdujących się poza murami. Hojne nadania królewskie Kazimierza Wielkiego, a zwłaszcza Władysława Jagiełły, powiększyły te majętności, ciągnące się aż po sąsiednie wsie Zubrzę, Sichów, Winniki, Malechów i t. d.

Mieszczaństwo lwowskie postarało się rychło o zaludnienie tych obszarów. W połowie XV wieku powstają na miejskich gruntach liczne osady, folwarki, pasieki i młyny. Z początkiem XVI wieku stan zagospodarowania Lwowa był taki, że na łącznym obszarze 10.012 ha stanowiącym własność miasta, 8165 ha zajmował sam Lwów z przedmieściami, a reszta przypadała sąsiednim wsiom, powstałym przeważnie z folwarków, założonych przez mieszczan lwowskich.

Nowe osady brały też przeważnie swoje nazwy od założycieli. Powstał zatem dzisiejszy Zamarstynów, Kleparów, Kulparków. Potomkowie założycieli uważali się następnie za prawowitych właścicieli danych folwarków, choć powstały one na gruntach miejskich i za upoważnieniem gminy. Stąd również wynikały potem liczne procesy gminy z właścicielami osad, którzy niejednokrotnie na podstawie prawa przedawnienia stawali się rzeczywiście prawowitymi właścicielami, lub też udawało się zmusić gminę do formalnego wykupu posiadłości z ich rąk.

W XVI wieku osadnictwo na łanach miejskich przybiera największe rozmiary. Dookoła miasta powstaje cały łańcuch posiadłości folwarcznych, zwanych wulkami (od „villa"), a każdy zamożniejszy mieszczanin buduje sobie osobny dworek poza murami, który służy mu za letnią rezydencję. Znane są z tego okresu wulki — Kampianowska, Hanlowska, Sykstowska i inne.



IMĆ PAN DUBLEWSKI, OSTATNI WÓJT ŁYCZAKOWA (r. 1812)

Następny jednak okres wrogich najazdów na Lwów, przynoszący z początkiem XVII wieku wyniszczenie osadnictwa podmiejskiego — powoduje przejście do budownictwa bardziej obronnych dworzyszcz szlacheckich, zwanych „jurydykami". Powstają wówczas słynne jurydyki chorążego Potockiego, Jakuba Sobieskiego, Sieniawskiego, Jabłonowskich — których ślady przechowały się do dziś w nazwach takich ulic, jak „Chorążczyzna", „Sobieszczyzna", „Sieniawskich" itd.

Sam zaś warowny Lwów posiadał dwa wielkie przedmieścia: Halickie i Krakowskie — z szeregiem ulic i placów.

Halickie okrążało miasto od południa i stanowiło samo w sobie jakby ludne, dobrze zagospodarowane miasteczko; Krakowskie zaś na półn.-zachodzie było bardziej ściśnione, zamieszkane przeważnie przez żydów. Tu również leżał Lwów pierwotny ze swoimi najstarszymi kościołami i cerkwiami. Niszczone wielokrotnie w czasie napadów nieprzyjacielskich i puszczane z dymem, były też przedmieścia równie często odbudowywane w formie dość nietrwałej, a gdy Lwów w latach 1777—1820 przestał być ostatecznie warownią i zaczął się przelewać poza zniesione już mury obronne — zostały i przedmieścia stopniowo wchłonięte przez organizm wielkomiejski.

Lwów śródmiejski zaczął się rozbudowywać w formie rozgwiazdy, której ramiona wydłużały się w kierunku najważniejszych dróg. Znikły całkowicie średniowieczne przedmieścia, przybierając charakter jednolity ze śródmieściem, a po nich pozostały tylko nazwy ulic i dzielnic: Halickie, Krakowskie itd. Między ramionami rozgwiazdy zabudowują się nowe dzielnice, powstają drogi i ulice poprzeczne, zmieniając całkowicie charakter krajobrazowy Lwowa. Wreszcie w XIX wieku znikają resztki dawnych wulek i jurydyk, a nawet dawne wsie przedmiejskie — takie jak Kleparów, Zamarstynów i Łyczaków — zostają wchłonięte przez Wielki Lwów. I ten proces urbanizacyjny okolic Lwowa jeszcze nie jest zakończony, obejmuje bowiem kręgami swymi coraz dalsze okolice miasta.

ZGUBY

SKRADZIONO dokumenty z portfelem w tarnowskim pociągu: Ausweis kolejowy, legitymację węglową, — świadectwo szczepienia, dwie fotografie do Kennkarty, damski pierścień złoty i dokument policyjny na nazwisko Tyński Jan, zamieszkały Wienerstr. 35 m. 91. Z. Tor. 22941

ZGUBIONO Ausweis nr 438 na nazwisko Witkowicka Heléna. v

DNIA 2. czerwca 1943 skradziono portfel z pieniądzmi i Ausweisem wydanym przez Generalbevollmächtigte f. die Filmtheater na nazwisko Kmieć Irena. Proszę odesłać pocztą Ausweis i fotografie. Adres: Fichtenstrasse 31, mieszk. 18. v

ZGUBIONO Ausweis nr 179 wydany przez Hotel Bristol na nazwisko Jadwiga Jasińska oraz dokumenty: wyciąg metrykalny i stary Ausweis. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem — Hotel Bristol. v

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA pani poprowadzi dom samotnym, najchętniej na prowincji. Listy Gaz. Lw. 22682

MŁODA zwinna, znająca niemiecki i włoski nie perfekt, szuka zajęcia w restauracji w sklepie ewent. jako pokojówka. Listy Gaz. Lw. 22709

INŻYNIER Budownictwa Lądowego przyjmie pracę kierownika budowy, długoletnia praktyka znajomość języka niemieckiego. Gaz. Lw. 22963

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM ROWER dwukołowy **DLA CHŁOPCA.** Kluszyńska sześć. m. 2. boczna Łyczakowskiej. v

PATEFON walizkowy „His Masters Voice" sprzedam, ul. Kochanowskiego 79, II. p. m. 6 a. 22959

KUPIĘ encyklopedię „Świat i Życie" oraz inne, dzieła historyczne geograficzne, społeczne, Gaz. Lw. 23298

SPRZEDAM ładne damskie zamszówki nr 38, Leżak. Ściankę na rzeczy, Miednicę, Parawan. Kochanowskiego nr 12, II. piętro, ganek na prawo.

NATYCHMIAST kupię siatkę do tapczanu szer. 110—114 cm. Zgłoszenia do stolarza, Chorążczyzny 11. v

DO sprzedania skórzana waliza — (torba) oraz teczka skórzana w dobrym stanie. ul. Kopernika 4 portjer wskaże, od godz. 8 do 3. 23307

SPRZEDAM pończochy gazówki jedwabne, **KOMPLET** bielizny damskiej, półbuciki męskie czarne nr 42 **JACKA** 30, m. 1. v

SPRZEDAM wózek sportowy z budką Konkona. Ubranie ciemne, wzrost średni oraz dziecinne rzeczy. Jacka 7, mieszk. 15, od 15—16. v

CHŁOPKA kolorowa z białą bluzką i fartuszkiem do sprzedania. Rozwadowskiego 51. m. 9, od 8—10 rano

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki Konkon. Kochanowskiego nr 73; mieszkanie sześć. 22631

SANDAŁKI nr 28, sukienkę letnią kwiecistą, buciki nr 37, sprzedam: Piaskowa 52, trzeci dzwonek z góry

UWAGA! Kupię prywatnie dla uzupełnienia zbiorów znaczki sowieckie, także lepsze polskie. Bardzo dobrze zapłacę. Listy do G. L. 22081

PARCELĘ dwufrontową 212 sążni — przy ul. Pasiecznej w najpiękniejszej dzielnicy Lwowa obok parku Łyczakowskiego sprzeda: Muszak — Janowska 72. 22703

SPRZEDAM marynarkę sportową na wysokiego, nową, płaszcz biały samodział meszty damskie 36—37. — Wiadomość: Sapiehy 15, m. 7. 22690

BUTY damskie i męskie sprzedam: Sykstuska 62, m. 1. v

URZĄDZENIE SKLEPOWE sprzedam. Wiadomość: Galanteria Petriw Batorego 16. 22617

SPRZEDAM maszynę do szycia ręczną. Rutowskiego 24, III. p., m. 15.

SPRZEDAM kostium granatowy modny suknię letnią, buciki zielone 37 Obertyńska 32, m. 8, od 2—5. v

KUPIĘ 2 pary tenisówek białych — nr 36. Sklep kosmetyczny Lwów ul. Piłsudskiego 11 a. 22689

KUPIĘ płótno na pokrycie wózka osobowego. Ważny Edward, Kurkowa 41, I. p. 22691

SPRZEDAM froterkę elektryczną na 110 volt. Kurkowa 11, mieszk. 17 — od godz. 12—3. v

PELIKANA ZŁOTE WIECZNE PIÓRA — wszekich systemów stale kupuje FIRMA MAKAR, Kopernika 10

PŁYTY PATEFONOWE nowe stare drobne kawałki kupuje, płacąc NAJWYŻSZE CENY „LIRA" KOPERNIKA 10 Telefon 110—25 2102

2 KOŁDRY jedwabne, materac rozbarowy do sprzedania. Łyczakowska 89. mieszk. cztery. 22571

SPRZEDAM maszynę dużą krawiecka w stanie najlepszym. ul. Halicka 15, III. p., mieszk. osiem. 22407

KUPIĘ encyklopedię „ŚWIAT i ŻYCIE". Oferty wraz z podaniem ceny pod nr 22549

SPRZEDAM kokos czerwony, kołdrę nowa. Św. Antoniego nr 1, mieszkanie 12, godz. 19—20. 22618

KUPIMY wózek transportowy 2-kołowy lub inny. „Sagitta" Koralnicka sześć. Telefon 293—27. 22628

KUPIĘ dom murowany 3 ubikacje w stronie Kleparowa lub Łyczakowa. Listy Gaz. Lw. 22632

MORG pola ewent. dwa dobrej gleby w Zbojskach sprzeda Muszak ul. Janowska 72. 22581

SPRZEDAM kapelusze welurowe — damskie, ul. Furmańska 4, II. p., mieszkanie 5. 22573

SPRZEDAM ubranie męskie na średniego, kostium na średnią, półbuciki sportowe 36, rękawiczki, stan pierwszorzędny. Św. Teresy 20, m. 2

KUPIĘ maszynę do szycia chętnie nową salonową, śniegowce wysokie gumowe czarne zamek błyskawiczny na nr 38. Zgłoszenia osobiste lub skrzynka Friedrichów 8, mieszk. 5: godzina 11—1. 22592

SPRZEDAM buty z cholewami damskie i męskie nr 38, nr 42½ prawie nowe. Stryjska 56, I. p., mieszk. 3, między 18—20 godz. 22623

SPRZEDAM dwa kredensy, fortepian. Kazimierzowska 47. I. piętro mieszkanie sześć. 22680

SPRZEDAM złotą broszkę, srebrny ryngraf i płaszcz kąpielowy. Lwów, Wyspiańskiego 14. m. 4. 22638

SPRZEDAM a la skandynawy nr 43 wiatrówkę brązową, pierwszorzędny. Łyczakowska 22 m 9. 22648

SPRZEDAM czarne meszty na korku nr 36. Oglądać od godz. 12—15, ul. Wojciecha 16, I. p. mieszk. 4 (boczna Teatyńskiej). 22817

ZĘBY porcelanowe kupię każdą ilość Zakład techn. dentystyczny Lwów, Piekarska 26. 22668

SINGERA maszynę gabinetową do szycia w dobrym stanie sprzedam — Chocimska 11, m. 6. 22329

DO sprzedania projektor 16 mm — oraz walizkowa maszyna do pisania „Underwood" w pierwszorzędnym stanie. Listy Gaz. Lw. nr 22738

SPRZEDAM rower, obrus biały, zarzutkę męską, sweter biały damski: Hołówki 23, m. 7, oficyny. 22720

KUPIĘ różaniec ciemno-niebieski — nie szklany, zapłacę dobrze. Snopkowska 4, m. 9, wtorki, czwartki, od godz. 20 do 21. 22765

SPRZEDAM natychmiast większe — handlowe przedsiębiorstwo dobrze prosperujące. Oferty Gaz. Lw. 22786

SPRZEDAM męskie ubranie letnie kremowe z kosowskiego materiału z dwoma parami spodni. Stan pierwszorzędny. Hoffmana 28, drzwi 5.

KUPIĘ eleganckie buty nr 42. Zgłoszenia: Sklep M. Pobereżki, — Plac Krakowski 7. 22745

SPRZEDAM kapy na 2 łóżka pluszowe (rumuńskie), wędziska bambusowe oraz walizkę skórzaną na 70x50. Wiadomość ul. Krakowska 26. I. p. mieszk. 4. 23156

TRENCZ męski jedwabny podwójny na wyższego, **POJEDYNCZY** na podszewce z podpinką (Berbery) na niższego oraz **DAMSKI** jedwabny podwójny na niższą sprzedam. Bilińskich 20, górny dzwonek. 23238

MUSKERNA znakomita przyprawa do zup sosów, wędlin itp. w puszkach metalowych 5-kilowych, kilkaset kilo okazyjnie sprzedam. T. Gałozińska, Warszawa, skrytka pocztowa 1099. 2712

✝ Ś. p. **HENRYK ŁOPIEŃSKI,** księgarz, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 9-go czerwca 1943 r., — przeżywszy lat 59. Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się dnia 11. czerwca br. o godzinie 4-tej po południu z Domu Przedpogrzebowego ul. Kochanowskiego 94 Krewnych i Znajomych zapraszają w smutku pogrążeni
Żona, Syn, Synowa i Rodzina.

✝ Za spokój duszy śp. **ANTONIEGO BOJANOWSKIEGO** odbędzie się **MSZA Św.** dnia 13. czerwca b. r. o godz. 8.30 rano, **w kościele Św. Mikołaja we Lwowie** na którą zaprasza **Żona.**

PODZIĘKOWANIE.
Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę Najukochańszej Mej Jedynaczce **DANUCIE GOŁĘBIESKIEJ**, Przewielebnemu Duchowieństwu, Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom i Znajomym, tą drogą składają serdeczne dzięki, **Matka i Narzeczony.**

PRYCZEZY gabardynowe, sprzedam Na Bajkach 4, II. p., m. 5. 23239

KUPIĘ natychmiast meszty męskie, nowe, białe płócienne na skórzanej podeszwie nr 38—9, lub zamienię takie same na nr 41. Wiadomość — Działyńskich 5, m. 10. 23020

KUPIĘ okazyjnie „Polski Kalendarz Lekarski" możliwie od roku 1930 do 1939. Listy Gaz. Lw. nr 23208

KUPIĘ wózek sportowy w pierwszorzędnym stanie. Sklep z zabawkami Krzywa 25 (obok Akademickiej).

FORTEPIAN pierwszorzędny — trzy pedałowy, krótciutki, krzyżowy sprzedam. Grottgera 10, m. 6. 23141

SINGERA maszynę do szycia sprzedam. Kleparowska 4, I. p., m. 8

MASZYNĘ pierścieniowa Singera — tanio sprzedam. Kordeckiego 7, mieszkanie 8, w podwórzu. 23245

SPRZEDAM dywan perski 10 m. kw. 4x2½ i kapelusz Hückel zielony Małeckiego 10, m. 4. 23297

KUPIĘ BANIAK na bieliznę i męską **WIATRÓWKĘ. MIKOŁAJA** 3, (pralnia). 23200

KUPIĘ srebrne nakrycie stołowe na 12 osób. Listy Gaz. Lw. 22660

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki i sportowy w bardzo dobrym stanie. Tarnowskiego 46, m. 1. 22678

P. T. DENTYŚCI UNIKAJCIE NIE FACHOWYCH PRZETWÓRCÓW — ZŁOTA. Używając naszych wysokowartościowych blach i lutów złotych zaoszczędzicie czas i pieniądze. **JAN WOJTYCH**, Lwów. Akademicka 8.

HURTOWNIA materiałów piśmiennych i biurowych, papieru i przyborów szkolnych. Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. Ablewski, Loeffler i S-ka, Warszawa, Plac Napoleona 5. m. 4. tel. 236—69. 2668

MEBLE ROZMAITE KUPUJĘ. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 22843

BUTY oficerskie nr 42 sprzedam tanio. Wiadomość: Fredry 8, mieszkanie 2, godz. 2—6. 23162

MASZYNKI do mięsa wysyła Grzeszkowiak, Warszawa, Widok 3, mieszkanie 26. Ceny na żądanie. 2818

230 sensacyjnych sztuk magicznych zł. 26.—!! Borowski Warszawa C. 1 Skrytka 321. v

ORYGINALNY KOREK na damskie koturny i buciki sportowe polecamy bezpośrednio. Zamówienia przyjmuje NEOVERTRETUNG — Lwów — ORMIAŃSKA 14. m. 4., II. p. 2797

MŁYŃSKIE MASZYNY, kamienie — materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie dostarcza: „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9, tel. 8-18-64

PIŚMIENNE materiały, przybory biurowe, okładki celofanowe do dowodów rozpoznawczych, bibułki papierosowe przesyła pocztą za zaliczeniem firma Wojeńska - Olszewski, Warszawa ul. Wojciecha Górskiego 8: mieszkanie 5 2819

NOWOCZESNE łóżko z siatką, góra metalowa i fortepian długi do nauki sprzedam. Gródecka 29, 8 brama, m. 101. Domki kolejowe. 22717

NAJTAŃSZYM środkiem gaz przeciw pluskwom! „Gazechemia" — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 2695

ROWER dziecinny trzykołowy, hulajnogę sprzedam, ul. Dominikańska 4 pracownia szewska, front. 22775

LISA niebieskiego i jasną psychę sprzedam. Rycerska 2 a, m. 2. v

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki Konkon oraz sportowy, Pl. Halicki 12 a, II. p. 22658

CZÓŁENKA czarne zamszowe 37—38 do sprzedania. Oglądać ul. Sienkiewicza 5. m. 6, w godz. od 14—17. v

MASZYNĘ do pisania „Continental" w b. dobrym stanie, polsko - niem. alfabet sprzedam. Kopcowa 4, mieszkanie 2, godz. 10—12. v

KUPIĘ ROWER dziecinny na 3 kółkach w dobrym stanie. Rutowskiego nr 20 (sklep meblowy). 22992

SPRZEDAM czarny damski płaszcz. Zgłoszenia: Anczewskich 3, m. 5: godzina 3—5. 22805

KUPIĘ płytę „Iluzion" dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 22801

BIUSTNIKI, pasy całości wykonuje Szajnochy 3, m. 15. 22798

KUPIĘ dom z ogrodem na przedmieściu Lwowa. Listy Gaz. Lw. 22799

ROWER pierwszorzędny marki „Pieczyński" sprzedam. Bogdanówka — Spokojna 4. v

ZNACZKI pocztowe, zbiory, partje, bloki kupuje. Tylko kupno. Tarnowskiego 59, I. od 18-tej. 22826

DZIECINNE auto wózek do sprzedania. Żulińskiego 6, m 2. v

AGATON GOMUŁKIEWICZ nauczyciel z Nowicy więziony w Kamieńcu Podolskim przez Sowietów. Kto wie dzialby o jego losie, proszony o wiadomość pisemną: Zofia Gomułkiewicz, Bóbrka k. Lwowa. v

SPRZEDAM nowe buciczki nr 27 — ul. Kochanowskiego 83, sklep. 22646

KUPIĘ w dobrym stanie ubranie na wysokiego czarne lub granatowe. — Zgłoszenia ul. Grochowska 27 I. p.

SPRZEDAM maszynę do pisania w dobrym stanie. Zgłoszenia Anny 1, m. 1, godz. 16—19 22864

SPORTOWE półbuciki damskie 36, wiśniowe prawie nowe, — płaszcz ochronny czarny, koszulę męską 40, narzutę na tapczan złoty kolor — Spółdzielcza 2, koło pl. Bema, 19—20

SPRZEDAM kuchenkę żelazną nie używaną, rozmiar blatu 65x40 ctm. z dwoma dziurami. Grochowska 17 mieszkanie 9. v

POMPĘ studzienną sprzedam, ulica Kochanowskiego 99, m. 2. 22850

UBRANIE jasne drapowe sprzedam na średniego Wiadomość, Kętrzyńskiego 11 a, sklep rowerowy. 22852

KUPIĘ wędki bambusowe i sprzęt wędkarski. Zgłoszenia Rzęsna Polska, ul. Michałowska, Włodek. 22840

GDZIE można kupić lub zamówić drewniane spody do sandałów albo całe sandały, tylko na obcasie. Listy Gaz. Lw. nr 22855:

SPRZEDAM sukienkę białą do Komunji, spodnie pumpjy, serwis na herbatę, torebkę skórzaną, elektryczną poduszkę i płaszcz kąpielowy ul. Hoffmana 28, drzwi 4. 22856

LALKĘ dużą, wełniane białe **SPODNIE** 10—12 lat, sprzedam. Zadwórzańska 126, m. 4. 22857

SPRZEDAM buty i półbuciki nr 45 oraz ubranie. Łyczakowska 137 — I. p., drzwi 5. 22864

DO sprzedania stół pod maszynę do szycia. Oglądać od godz. 17—19 w Żeromskiego 11 B, m. 15. v

ŚLICZNE czarne gazówki do sprzedania. Zimorowicza 8 m. 2 b. v

KUPIĘ elastyczną biodrówkę, mały rozmiar. Łyczakowska 68, m. 4. v

UPOMINEK na prezent ślubny w cenie około tysiąca złotych okazyjnie kupię. Listy Gaz. Lw. 22878

SPRZEDAM: suknię jedwabną dla tęgiej, suknię gazową czarną w różowe grochy, kostium jedwabny niebieski, organdi białą, sukienkę do Komunii św., pantofelki granatowe Kilińskiego nr. 87, półbuciki czarne mocne nr. 36 i brązowe nr. 37, półbuciki czarne nr. 43, rękawiczki męskie popielate zamszowe, ubranie beżowe dla wysokiego garnitur kap na łóżka i stół zielone, sukienkę różową sportową dla młodej, biodrówkę nową długą. Batorego 34 m. 10. v

KUPIĘ okazyjnie pianino, fortepian Zgłoszenia Gaz. Lw. nr 22836

POLECENIA GODNE FIRMY

ARTYSTYCZNE KARTKI KOLOROWE (kwiaty, zwierzęta, krajobrazy i inne poleca „Papierowy Bazar" — Lwów, ul. Ruska 18 2552

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica **TRYBUNALSKA** 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika, sztychy

RESTAURACJA — JADALNIA Batorego 18 — Szymona 1 21966

PRZEPISOWE zdjęcia do Kennkarty w ciągu 24 godz. Sapiehy 89.

REPERACJE WSZELKIE odzieży — cerowanie, łapanie oczek, nicowanie, bielizna, naprawa skarpet, przyjmujemy nadal w naszym sklepie Lwów **KOPERNIKA 19. WARSZT. P. P. POLSKI KOMITETE OP.** 2791

ZABAWKI ręcznie wykonane w dużym wyborze, drzewne: konie, zwierzątka kaczki, wiaderka, szufelki, wózeczki i t. p. Z odpadków materiałowych i sznurka: torby, lalki, misie, pajace, piłki. — Artystyczne **KWIATY i BROSZKI** do bluzeczek i kostiumów letnich w dużym wyborze. **WAR. P. P. POL. KOM. OP.**

MAKATKI bajkowe, wycinanki, odbijanki, poleca po najniższych cenach firma przy ul. Gródeckiej 103.

KRAWATY — BATOREGO 8. 2758

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI BOIMÓW CZTERY

PŁYTY GRAMOFONOWE, IGŁY — „FO-FO RA", CHORĄŻCZYZNY 5.

ZDJĘCIA Z I. KOMUNII św. w Foto W. Benesza, Zofii 2. 2633

WORKI I PAPIER PAKUNKOWY, SZUMSKI ŁYCZAKOWSKA cztery.

WIELKĄ PRZYJEMNOŚĆ będzie mieć każda lwowianka oglądając wystawę letnią Drogerii Kopernika 1

FRYZJERZY! znakomity płyn do trwałej ondulacji „ONDINE" wyłączny skład na Lwów, Drogeria, Kopernika 1. 2619

SAMOSPALACZE! OLEJKI PLAŻOWE, Drogeria, KOPERNIKA 1. 2618

ZEGARMISTRZOWSKIE i JUBILERSKIE naprawy fachowo przeprowadza firma JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI nr 14. 2099

ROZMAITE

SKÓRA ZELÓWKOWA „NEO" — Przebój produkcji. Elastyczna, trwała, wodoodporna Nadaje się na zelówki męskie i damskie. Wyłączne przedstawicielstwo: **ORMIAŃSKA 14.** m. 4, II p. — Pozatem polecamy: **KOREK NATURALNY NA DAMSKIE KOTURNY I BUCIKI SPORTOWE** — oraz korek do gazogeneratorów. — Obcasy męskie „NEO" ze stalowymi ochraniaczami Zamówienia przyjmuje: **ORMIAŃSKA 14** — mieszkanie 4 — II. piętro. 2796

ADWOKAT Dr JANKOWSKI Antoni prowadzi kancelarię **LWÓW — MIKOŁAJA 21** 22671

WEZMĘ za swoje niemowlę do 8-mio tygodniowe, zdrowe, obojętnej płci. Listy do Gaz. Lw. 22659

O WSZELKIE NAJDROBNIEJSZE SZMATKI prosimy nadal prowincja prześle pocztą lub koleją. Za nadesłane serdeczne „Bóg zapłać". — **WAR. P. P. POLS. KOM. OP.** 2792

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahrynîwskyj ul. Dąbczańskiej 7/4. godz. 4—6.

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY Lwów, Supińskiego nr 25. mieszk. 12 Telefon 215—98.

BIURO TŁUMACZEŃ — PODANIA Romanowicza 2 (obok Notariatu)

JADALNIA POL. KOM. OPIEKI — ul. Janowska 26, — wydaje obiady od godz. 13-tej 22814

NA liczne zapytania podaje się do wiadomości, iż wyroby fabryki marynat rybnych Marko Rudnytzkyj, Lwów, jak: ryba smażona w galarecie, sałata, moskaliki i t. p. są obecnie do nabycia dla nieniemieckiej ludności w następujących firmach we Lwowie: J. Kulczycki, Ad. Hitlerring 29 (Legionów), J. Osmak Wienerstr 5 (Gródecka), M. Sentek Sykstuska 30. 22810

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18 Druki meld. wypełnia tylko od 3—5.

RESTAURACJA — JADALNIA — BATOREGO 18 — SZYMONA 1.

ZAWIADAMIAM P. T. Klientelę że zakład fryzjerski przy ul. **KADECKIEJ** 5 c po odnowieniu jest nadal czynny. **ŁUSZKIEWICZ.** 23356

LOKALE

PLUSKWY, WSZY, SZCZURY — to twoi wrogowie. **PRZED REMONTEM** zdezynfekuj mieszkanie w firmie — **„AZOT", Lwów, Sykstuska 37.** — Telefon 224-21 2541

POSZUKUJĘ 3-pokojowe komfortowe mieszkanie z gazem w śródmieściu; pośrednictwo wynagrodzę. Wiadomość: Rejnisz, Lederzentralle ul. Rzeźnicka 3 od 8—16 22334

POSZUKUJĘ niekrępującego pokoju kawalerskiego, skromnie umeblowanego na kilka dni w tygodniu. Listy do Gaz. Lw. 22645

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju umeblowanego okolica Listopadu — Elżbiety. Listy Gaz. Lw. 22649

POKÓJ do wynajęcia natychmiast; od 15—17. Winc. Pola 4, m. 3. 22821

SZUKAM 2 pokoi z kuchnią nie wysoko, gaz niekonieczny, najchętniej górny Łyczaków. Pośrednictwo wynagrodzę. Listy Gaz. Lw. 22714

DO wynajęcia warsztat masarski — oraz dwupokojowe mieszkanie na Gabrjelówce. Wiadomość: Zamkowa nr 11. m. 3 między godz. 13—15

POSZUKIWANY natychmiast dwuosobowy umeblowany pokój z użyciem gazu dla zamożnych. Zgłoszenia do: Chliwynskyj Zenowij, ulica Rappaporta 21, m. 8. oficyny. 22778

KAWALER na stanowisku dobrze sytuowany, dojeżdżający, poszukuje ładnie urządzonego pokoju z niekrępującym wejściem. Gaz. Lw. 22791

ZIMNA WODA, willa murowana — kafle, elektryka, 4 pokoje kuchnia wolne. Wiadomość Lwów, Stryjska nr 46 b, m. 5. v

WYNAJMĘ pokój z przedpokojem niekrępujący, z osobnym wejściem. Oglądać od godz. 7. wieczór, ulica Małeckiego 10, mieszk. 4. 23296

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią — względnie pokoju obowiązkowo z gazem, komfort, pośrednictwo wynagrodzę. „Reklama" Sykstuska 21 — lub „Stanisław". 23130

POKÓJ nieumeblowany — z pełnym komfortem, osobne wejście może być z użyciem gazu i kuchni — śródmieście — zaraz do wynajęcia. Lwów ul. Batorego 34 mieszk. 10 v

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju na 4 do 6 dni w miesiącu ewent. z obiadami, dobrze zapłacę. Listy Adm Gaz. Lw. nr 22651

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju z kuchnią lub używalnością kuchni, z pełnym komfortem na 2—3 miesiące. Dobrze zapłacę. G. L. 22815

LOKAL biurowy 1—2 pokojowy — śródmieście lub niedaleko śródmieścia, komfort, ewent. całe 3—4 pokojowe mieszkanie za odstępnem — lub zwrotem kosztów poszukiwane. Listy do Gaz. Lw. 22833:

POKÓJ, wejście z przedpokoju, śródmieście, gaz, łazienka, wynajmę — tylko dojeżdżającemu. Zgłoszenia — Blacharska 21, m. 9, godz. 5—7. v

DOJEŻDŻAJĄCY (dwa dni w tygodniu) szuka pomieszczenia lub pokoju. Listy Gaz. Lw. 22865

INTEL. panna poszukuje komfortowego umeblowanego pokoju przy polskiej rodzinie; dużo słońca i powietrza pożądane. Gaz. Lw. 22886:

POLAK kulturalny, samotny poszukuje suchego pokoju z kuchnią lub pokoju z osobnem wejściem, gazem, światłem i wodą bez umeblowania w pobliżu przystanku tramwajowego najchętniej w śródmieściu. Dobrze zapłacę. Listy Gaz. Lw. 23242

MAŁŻEŃSTWA

SEPAROWANA lat 29, niezależna z własnem dwupokojowem mieszkaniem, elegancka ale nie ładna z braku znajomości tą drogą pragnie poznać pana intel. pracującego, Polaka, do lat 40 w celu matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 22616

CHCESZ wyjść dobrze za mąż, ożenić się, szczęście osiągnąć — nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, dane o sobie oraz swoje życzenia. — Adresować: Baszczyński Warszawa C 1. Skrzynka pocztowa 322 2570

ULTRASERDECZNĄ towarzyskę życia, współpracowniczkę, lubiącą gospodarstwo domowe, ogrodowe, nie zupełnie biedną; zaprasza NATYCHMIAST wyjazd wieś pięćdziesięcioletni, separowany kulturalny pracowity niebogaty rządowiec. — Cel matr. Pełnoadresowe zdecydowane poważne listy Gaz. Lw. 22802:

STARSZY emeryt szuka emerytki dla wspólnego dobra. Cel matr. — Listy Gaz. Lw. 22822:

KTÓRY inteligent na stanowisku lat 48—55, zbyt osamotniony [illegible] za prawdziwą przyjaźnią stęskniony pozna samotna bratnią duszę. Listy Gaz. Lw. nr 22880.

INŻYNIER lat 34 samotny kawaler na państwowej posadzie na prowincji w brodzkim, szuka swego ideału o rubensowskich kształtach lat 35. Cel matr. Listy pełnoadresowe o ile możliwe z fotografią kierować do Gaz. Lw. nr 22875:

Redakcja przyjmuje od godz. [illegible] Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretarjatu 202-23 — Kroniki 115-21. Działu ogłoszeń 115-22. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk. „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4